

Paweł Matwiejczuk

Spowiedź w czasach Reformacji

Wstęp

Spowiedź rozumiana jako wyznanie win (*confessio*) i odpuszczenie (*absolutio*) stanowi jeden z najciekawszych fenomenów instytucjonalno-sakramentalnych historii Kościoła powszechnego.

Spowiedź w „przeddzień” Reformacji

Francuski historyk Kościoła Jean Delumeau odnotował zdanie, które stanowi doskonale otwarcie rozważań na temat historii spowiedzi. *Tablice chronologiczne przeznaczone dla uczniów szkół średnich powinny mocno podkreślać znaczenie decyzji Soboru Laterańskiego IV (1215), wprowadzającej obowiązek dorocznej spowiedzi. Upowszechnienie tego przymusu, istniejącego już wcześniej w wielu diecezjach, zmieniło życie religijne i psychiczne kobiet i mężczyzn na Zachodzie; ogromnie zaciążyło na umysłach – do czasów Reformacji w krajach, które opowiedziały się za nią – i aż do wieku XX w krajach, które pozostały katolickie¹. Dobrze zrozumienie historycznej roli spowiedzi wymaga poznania kościelnych przepisów determinujących sposób jej sprawowania, powstałych na długo przed Reformacją, zapisanych w konstytucji *Omnis utriusque sexus* Soboru Laterańskiego IV: *Wszyscy wierni obojga płci, osiągnąwszy pełnoletniość, powinni osobiście przynajmniej raz w roku wiernie wyznać wszystkie swoje grzechy własnemu kapłanowi i w miarę sił odprawić żadaną pokutę, przyjmując z uszanowaniem przynajmniej w czasie Paschy sakrament Eucharystii, chyba że za radą własnego kapłana uznają, że z rozsądnej przyczyny powinni przez jakiś czas powstrzymać się od jego przyjmowania. Gdyby ktoś tego nie uczynił, to za życia nie należy go wpuszczać do kościoła, a po śmierci trzeba pozbawić chrześcijańskiego pogrzebu². Malo kto zdaje sobie sprawę z faktu, że średniowieczne przepisy komunijno-spowiednie obowiązują katolików po dziś dzień. Zostało to zanotowane w lapidarnej formie dwóch spośród pięciu kościelnych przykazań**

¹ J. Delumeau, *Wyznanie i przebaczenie. Historia spowiedzi*, tłum. M. Ochab, Gdańsk 1997, s. 9.

² *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński i polski*, t. II, (869-1312), oprac. A. Baron i H. Pietras, Kraków, 2003, s. 259.

Kościola katolickiego: 2. *Przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu pokuty.*
3. *Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym, przyjąć Komunię Świętą*³.

Szczegółowe zalecenia na temat rytu spowiedzi odprawianej jako dialog penitenta i kapłana odnajdujemy w wydanej w „przeddzień” Reformacji *Instrukcji wizytacyjnej archidiacona warszawskiego Jana z Mrokowa z r. 1509*. Wizytator biskupa poznańskiego zalecał sprawowanie spowiedzi indywidualnej publicznie (na oczach wiernych) w przestrzeni budynku kościoła. Pamiętajmy, że konfesjonału jako mebla liturgicznego jeszcze wówczas nie znano. Kapłani mieli prezentować się w sposób godny, powinni być odziani w komżę (właściwie w rękawice czyli rodzaj narzuty, którą dziś stosuje KEA nazywając ją *alba silesiana*) i stulę. Surowo zabronione było słuchanie spowiedzi kobiet po domach i w zakrystii. *Również w domach i zakrystii niech nie słuchają spowiedzi kobiet, lecz niech sprawują sakrament pokuty publicznie w sposób godny [odziani] w komżę i stulę*⁴.

Czy spowiedź indywidualna pochodzi z ustanowienia Bożego?

Kwestią zasadniczą dla szesnastowiecznych reformatorów było poszukiwanie legitymizacji instytucji kościelnych, sakramentów i form obrzędowych na kartach Pisma Świętego. Odpowiedź na kontrowersję związaną z uzasadnieniem praktyki spowiedzi indywidualnej na podstawie Biblii znajdujemy w broszurze *O niewoli babilońskiej Kościoła (De captivitate Babylonica ecclesiae praeludium)*, zawierającej krytykę instytucji papieskich, w tym nadużyć związanych ze sprawowaniem sakramentów. Luter, zastanawiając się nad dotychczasowym rytym spowiedzi prywatnej, poszukiwał związku pomiędzy praktyką Kościoła i Bożym nakazem zapisanym na kartach Biblii. *Nie ma wątpliwości, że wyznanie grzechów jest konieczne i jest ono nakazane przez Boga*⁵. Luter zwrócił szczególną uwagę na fakt skryptyralnego uzasadnienia wyznawania win, ale jednocześnie wyraźnie podkreślił, że dotychczasowa kościelna praktyka liturgiczna spowiedzi indywidualnej nie znajduje pokrycia w słowach Pi-

³ *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, tłum. R. Murawski, J. Nowak, Kielce 2005, s. 139.

⁴ *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*, oprac. B. Ulanowski, J. Fijałek i A. Vetulani, Kraków 1915-1920-1951, s. CLXXVIII. *Item in domibus vel sacristia confessionem feminarum non audiant, sed huiusmodi sacramentum penitentie in publico cum superplicio et stola honorifice administrant.*

⁵ M. Luther, *De captivitate Babylonica ecclesiae praeludium*, [1520], *D. Martin Luther Werke. Kritische Gesamtausgabe, Abteilung Werke*, Bd. I-LXI, Weimar 1883 nn. (dalej: WA), 6, s. 546, 1-2. *Non est dubium, confessionem peccatorum esse necessariam et divinitus mandatam.*

sma Świętego. Spowiedź niejawną [indywidualną], którą się teraz uprawia, chociaż nie daje się ona poświadczyć Pismem, jest w przedziwny sposób piękna, użyteczna, a nawet konieczna i nie chciałbym, by jej nie było, ba nawet cieszę się, iż jest w Kościele Chrystusowym, jako jedyne lekarstwo dla strapiionych sumień⁶ (tłum. prof. Jerzy Drewnowski). Jest więc rzeczą znamioną, że mimo iż kościelnej praktyki spowiedzi prywatnej nie dało się uzasadnić biblijnie, doktor Marcin przypisywał jej ogromne znaczenie i wartość. Żywo się nią radował i wyraźnie życzył sobie, aby ta tradycyjna – wywodząca się z ludzkiego ustanowienia instytucja – nadal trwała w Kościele jako ratunek dla udręczonych ludzkich sumień⁷. Tekstem cytowanym w większości biografii Reformatora jest fragment zaczerpnięty z kazania na niedzielę *Reminiscere* – 1522 roku, będący afirmacją spowiedzi indywidualnej. Luter powiedział: *nie chcę sobie utajonej spowiedzi nigdy dać zabrać, i nie chciałbym jej oddać za żadne skarby świata, bowiem wiem ile mi dała pociechy i posilenia. [...] byłbym dawno przez diabła zabit, gdybym nie zachował spowiadania się*⁸.

Podsumowując, zaznaczmy że sprawowanie absolucji przez Kościół zawsze było wypełnieniem Bożego nakazu odpuszczenia grzechów. Spowiedź indywidualna zaś pozostawała uprawnioną, acz wymyśloną przez ludzi, praktyką służącą realizacji Bożej woli.

Problem szafarstwa spowiedzi

W pierwszych latach Reformacji problem szafarstwa spowiedzi był zagadnieniem kluczowym. Sobór Laterański IV, jak również przedreformacyjna sakramentologia łacińska, zdefiniowały dwa podmioty spowiedniego dialogu w osobach: penitenta i spowiednika – kapłana w stopniu prezbitera lub biskupa, któremu z racji święceń przysługiwała władza kluczy (*potestas clavium*).

W 1519 r. Luter opublikował *Kazanie o sakramencie pokuty* (*Ein Sermon von dem Sakrament der Busse*), w którym podjął to ważne zagadnienie. Reformator,

⁶ Tamże, s. 546, 11-14. *Ocultia autem confessio, quae modo celebratur, et si probari ex scriptura non possit, miro modo tamen placet et utilis, imo necessaria est, nec vellem eam non esse, imo gaudeo eam in Ecclesia Christi, cum sit ipsa afflictis conscientibus unicum remedium*

⁷ Por. J. E. Vercruyse, *Schlüsselgewalt und Beichte bei Luther*, [w:] *Leben und Werk Martins Luthers von 1526 bis 1546. Festgabe zu seinem 500. Geburtstag*, Bd. I, hrsg. von H. Junghaus, Berlin 1985, s. 160.

⁸ Por. M. Luther, 8. *Invocavit-Predigt*, [1522], WA, 10, s. 61-62. Zob. także fragment kazania w języku polskim: T. Konik, *Pokuta w dziejach*, „Kalendarz Ewangelicki 1994”, 108 (1993), s. 103.

będąc przekonany o powszechnym kapłaństwie ludu Bożego, podkreślił, że papież czy też biskup mogą dokonać tyle samo, co zwykły kapłan, przy czym kapłan może tyle samo, co zwykły chrześcijanin, tak mężczyzna jak i kobieta⁹. Jednocześnie w 1521 r. w traktacie zatytułowanym *O pokucie, czy papież może ją nakazać (Von der Beicht, ob die der Papst Macht habe zu gebieten)*¹⁰, zdecydowanie zaoponował przeciw objawom jakiegokolwiek przymusu, w tym przeciw (wywodzącemu się ze średniowiecza) obowiązkowi spowiedzi dorocznej. W traktacie *De captivitate Babylonica ecclesiae praeludium* z 1520 r. Luter kontynuował naukę o powszechnym kapłaństwie ludu Bożego, rozpatrując posługę pojednania w kontekście wewnętrznych relacji zboru jako społeczności wiernych. Pojmował on spowiedź jako akt dialogu pomiędzy wierzącymi braćmi i siostrami, a służbę napominania uważał za przedmiot działania całego Kościoła. Biblijnym uzasadnieniem tej koncepcji były fragmenty 15 rozdziału *Ewangelii św. Mateusza*: „Jeśliby zaś nie usłuchał wąż ze sobą jeszcze jednego lub dwóch [...] A jeśliby ich nie usłuchał powiedz zborowi” (Mt 15,16a i 17a). Zmieniając wyraźnie akcenty administracji spowiedzi pojmowanej jako wyznanie i przebaczenie, reformator odjął urzędowemu kapłaństwu przywilej i władzę rozgrzeszania i zdeponował go we wspólnocie kościelnej. Szafarzem sakramentu spowiedzi mógł być odtąd każdy chrześcijanin: *Chrystus [...] jawnie udzielił władzy rozgrzeszania każdemu ze swoich wiernych*¹¹. Argumenty na poparcie swojej nauki Luter wywiódł z *Ewangelii św. Mateusza*: *Cokolwiek byście związali na ziemi, będzie związane i w niebie; i cokolwiek byście rozwiązali na ziemi będzie rozwiązane w niebie. Nadto powiadam wam, że jeśliby dwaj z was na ziemi uzgodnili swe prośby o jakąkolwiek rzecz, otrzymają ją od Ojca mojego, który jest w niebie. Albowiem gdzie dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich.* (Mt 18,18-20).

Rok 1523 przyniósł zmianę zapatrywań na kwestię szafarstwa spowiedzi. W traktacie *Formula Missae et communionis* Marcin Luter wyraźnie zerwał z wcześniejszą koncepcją administrowania spowiedzi. Mimo iż nie wyrzekł się mocnego przekonania o powszechnym kapłaństwie ludu Bożego, uprawnienia do sprawowania chrztu, spowiedzi i Wieczerzy Pańskiej, złożył na powrót w ręce duszpasterzy, a więc księży i biskupów, co czyni *Formułę* tekstem o znaczeniu przełomowym dla pojmowania sposobu, w jaki kształtowała się doktryna sakramentalna i dyscyplina kościelna Reformacji.

⁹ Por. M. Luther, *Ein Sermon von dem Sakrament der Busse*, [1519], WA, 2, s. 715-716.

¹⁰ Zob. M. Luther, *Von der Beicht, ob die der Papst Macht habe zu gebieten*, [1521], WA, 8, s. 138-185.

¹¹ *De captivitate...*, dz. cyt., s. 547, 20. *Christus [...] manifesta dedit absolvere cuilibet suo fideli.*

Ze spowiedzią czy bez?

W drodze do ewangelickiej praktyki pojednania

Namysł nad miejscem, rolą i sposobem sprawowania spowiedzi w Kościele reformacyjnym zainicjowały wydarzenia, które rozegrały się w Wittenberdze pod nieobecność Marcina Lutra. Na Boże Narodzenie 1521 r. Andrzej Bodenstein, zwany Karlstadem, odprawił pierwsze zreformowane nabożeństwo. Wprowadziwszy do liturgii język niemiecki, Karlstadt odrzucił ofiarowanie, wyakcentował wagę lekcji Pisma Świętego oraz udzielił komunii pod dwiema postaciami bez uprzedniej spowiedzi wiernych. W styczniu 1522 roku dokonał dalszych zmian w kościelnej dyscyplinie, liturgii i obrzędowości. Zniósł kult świętych i zakazał oddawania czci obrazom i rzeźbom, odrzucił także stosowanie szat liturgicznych i zanegował potrzebę noszenia odmiennego stroju przez duchowieństwo.

Napisany w 1523 roku traktat *Formula Missae et Communionis* Marcina Lutra był rekacją na liturgiczne i dyscyplinarne ekscesy uniwersyteckiego kolegi. W odpowiedzi na duszpasterskie potrzeby ludu Bożego, zdecydował się on legitymizować niektóre pomysły zaprowadzone już przez „niesforne reformatora”.

Formuła mszy ma kluczowe znaczenie dla poznania luterańskiej nauki spowiedniej zarówno w wymiarze liturgicznym, jak również w znaczeniu pastoralnym. Reformator traktuje o spowiedzi jako koniecznym warunku przygotowania wiernych, którzy chcą przystąpić do sakramentu Wieczerzy Pańskiej. Pierwszym spośród zaleceń było przeprowadzanie przesłuchania spowiedniego (łac. *exploratio*), które powinno mieć miejsce wcześniej i to w obecności duszpasterza. *Następnie, proszących niech dopuszczą jedynie pod warunkiem, że zdadzą sprawę ze swojej wiary i zapytani odpowiedzą, czy pojmują, czym jest wieczerza Pańska, co im daje, w jaki sposób chcą w niej uczestniczyć. Oczymicie, także pod warunkiem, że potrafią wygłosić z pamięci słowa błogosławieństwa i wytłumaczyć, że przystępują, ponieważ, trapieni świadomością grzechu, lękiem przed śmiercią czy też złem pokus cielesnych, światowych lub szatańskich, są zgłodniali i spragnieni słowa oraz znaku łaski i zbawienia od samego pana za pośrednictwem posługi biskupa*¹²(tłum. prof. Jerzy Drewnowski). Przygotowanie do Wieczerzy Pańskiej miało raczej charakter

¹² M. Luther, *Formula Missae et Communionis*, [1523], WA, 12, s. 215, 21-27. *Deinde petentes non admittat, nisi rationem fidei suae rediderint et interrogati responderint, an intelligent, quid sit coena domini, quid praestet, quo usu illa velint potiri. Scilicet si poterint verba benedictionis memoriter recitare et exponere, sese ideo venire, quod conscientia peccati aut timore mortis aut alio malo tentationis carnis, mundi, diaboli vexati esuriant et sitiunt verbum et signum gratiae et salutis ab ipso domino per ministerium Episcopi.*

rozmowy duszpasterskiej na temat: rozumienia spraw wiary, pamięciowej znajomości słów ustanowienia (*verba benedictionis*), świadomości grzechu, lęku przed śmiercią, diabłem i ufności w zbawienną łaskę. Mimo iż liczne opracowania tematu mocno akcentują ten właśnie fragment *Formuły*, przypisując mu funkcję spowiedzi, trudno się z tą rozpowszechnioną i utartą opinią zgodzić¹³. Zapiska źródłowa, to raczej postulat (instrukcja) prowadzenia zaangażowanego, duszpasterskiego dialogu (niem. *Glaubensverbör*) pomiędzy pasterzami i wiernymi, a nie faktyczny opis rytu spowiedzi. Wystarczy odwrócić kartę traktatu, by odczytać jego rzeczywiste przesłanie spowiednie, gdzie Luter wyłożył swój pogląd na temat spowiedzi sekretnej, jako sposobu przygotowania wiernych do przyjęcia Komunii. Spowiedź indywidualna została uznana za niekonieczną, sam zaś Reformator nie wymagał jej od wiernych, chcących przystąpić do Stołu Pańskiego. Jednakże Luter uznał ją za pożyteczną i wzbraniał się potępić tę praktykę, będącą jawną spuścizną po papieństwie. *Co do spowiedzi prywatnej przed komunią, to jak uczyłem do tej pory, nie jest ona ani konieczna, ani wymagana, lecz jest mimo to użyteczna i nie zasługuje na lekceważenie, skoro Pan i samej wieczery nie uznał za niezbędną i nie poparł prawem, lecz każdemu zostawił tu wolny wybór*¹⁴ (tłum. prof. Jerzy Drewnowski).

Zalecaną przez Lutera formą sprawowania spowiedzi było zbiorowe wyznanie win, stanowiące integralną część nowego nabożeństwa komuniijnego, oczyszczonego od mszalnych naleciałości papizmu. *Albowiem udział tej wieczery jest częścią spowiedzi, przez którą wyznają wobec Boga, aniołów i ludzi, że są chrześcijanami*¹⁵ (tłum. prof. Jerzy Drewnowski). Traktat dokładnie określa, w którym momencie nabożeństwa należało odprawiać obrzędy spowiednie. *Lecz zaraz po modlitwie Pańskiej ma być powiedziane: 'Pokój Pański' itd., co stanowi swego rodzaju rozgrzeszenie uczestniczących w komunii z ich grzechów, głos wyraźnie ewangeliczny, oznajmujący odpuszczenie grzechów, owo jedyne i najstosowniejsze przygotowanie do stołu Pańskiego, o ile jest ono przyjmowane w wierze, nie inaczej, niż gdyby wychodziło z ust Chrystusa. Dlatego chciałbym, by je wypowiedziano z twarzą zwróconą do ludu, co*

¹³ Por. E. Bezzel, *Beichte*, III. *Reformationszeit*, [w:] *Theologische Realenzyklopädie*, hrsg. G. Krause, G. Müller, Bd. I-XXXVI, Berlin – New York, 1977-2004, (dalej: TRE) t. V, s. 423.

¹⁴ *Formula Missae et Communionis*, dz. cyt., s. 216, 31-34. *De confessione vero privata ante communionem sentio, sicut hactenus docui, esse eam scilicet nec necessariam nec exigendam, utilem tamen et non contemnendam, quando nec ipsam coenam dominus necessario exegerit aut lege firmaverit, sed cuique liberum permiserit.*

¹⁵ Tamże, s. 216, 25-26. *Nam huius communio caenae est pars confessionis, qua coram deo, angelis, et hominibus sese confitentur esse Christianos.*

zwykli czynić biskupi i co jest jedynym śladem biskupów dawnych u biskupów naszych¹⁶ (tłum. prof. Jerzy Drewnowski). Trudno w sposób jednoznaczny stwierdzić czy po Modlitwie Pańskiej miał miejsce jakiś obrzęd wspólnego wyznania win. Z całą pewnością traktat zaleca, by sprawowano liturgiczny akt ich odpuszczenia. Luter za wystarczającą formułę rozgrzeszenia uznawał pierwotnie anuncjację: *Pokój wam*. Nie ma jednak wątpliwości, że wedle traktatu miejscem spowiedzi jest Kościół, a więc wspólnota wiernych zgromadzonych wokół Słowa Bożego i ołtarza.

Podsumowując, zatem *Formula Missae et Communionis* to zdecydowane „tak” Kościoła dla spowiedzi – rozumianej jako część liturgii związanej z wprowadzeniem i przygotowaniem do uczestnictwa w Wieczerzy Pańskiej. Afirmacja spowiedzi i odrzucenie postawy reprezentowanej przez Karlstadta było nie tylko kwestią czysto polemiczną. *Formuła mszy* to znaczący krok w kierunku poszukiwania własnej drogi i świadomego kształtowania form luterkańskiej pobożności, a tym samym ważny moment narodzin teologicznego uzasadnienia sensu spowiedzi oraz istoty luterkańskiej teologii Wieczerzy Pańskiej.

W roku 1523 proboszcz wittenberskiej fary Jan Bugenhagen zaprowadził nowy porządek nabożeństwa spowiednio-komunijnego, którego model przejmowały parafie na prowincji. W 1527 roku Filip Melanchton wydał instrukcje wizytacyjne *Artykuły, podług których działać mają wizytatorzy w krainie Saksonii*, które nakazywały pouczyć proboszczów o obowiązku pilnowania, aby nikt wcześniej nieprzygotowany nie ważył się przystępować do sakramentu Wieczerzy Pańskiej. Wizytacyjna treść zaleceń była niemal identyczna z przesłaniem duszpastersko-spowiednim traktatu Lutera *Formula Missae et Communionis*. O ile jednak Luter zalecał rozmowę duszpasterską i egzamin z religijnej wiedzy co najmniej na dzień przed przystąpieniem do komunii, o tyle u Melanchtona była to raczej forma aktywnego zwiastowania Bożej obietnicy odkupienia i przebaczenia ufundowana na powierzonej duchownym władzy kluczy. W końcowym efekcie dialog spowiedni miał pełnić bardziej rolę zachęty do wiary w moc Chrystusowej obietnicy, niż być sądem nad ułomnością i grzesznością ludzkiej natury. *Lecz nikt nie może zostać dopuszczony*

¹⁶ Tamże, s. 213, 7-13. *Sed statim post orationem dominicam dicatur: 'Pax domini etc.' quae est publica quedam absolutio a peccatis communicantium, vox plane Evangelica, annuntians remissionem peccatorum, unica illa et dignissima ad mensam domini preparatio, si fide apprehendatur, non secus atque ex ore Christi prolata. Unde vellem eam nunciari verso ad populum vultu, quemadmodum solent Episcopi, quod unicum est vestigium Episcoporum praeursorum in nostris Episcopis.*

do Eucharystii, jeśli przedtem nie zostanie przepytany. Powinno się zaś ich pytać nie tylko o to, co sądzą o Eucharystii, lecz o to także, czy boją nad tym, że zgrzeszyli, skoro wierzą, iż mogą osiągnąć odpuszczenie grzechów. Następnie trzeba ich zachęcać, by powiedzieli, czy jest coś, co ich szczególnie dreczy. Trzeba im bowiem tłumaczyć, że Bóg dał klucze kościołowi zastępującemu Boga i zajmującemu miejsce Boga i dlatego sentencji rozgrzeszenia powinni wierzyć ze względu na Chrystusa i, że, co chciałby usłyszeć Chrystus, żywią nadzieję zgodnie z tymi słowami: „Gdzie dwóch się zbierze, etc.”¹⁷ (tłum. prof. Jerzy Drewnowski).

Ryt spowiedzi – rekonstrukcja

Mimo że Reformacja przywróciła praktykę spowiedzi i absolucji zbiorowej, to jednak nie zarzuciła spowiedzi indywidualnej jako praktycznego środka oddziaływania duszpasterskiego.

Nieocenione i pierwszorzędne źródło użyteczne do rekonstrukcji rytu spowiedzi indywidualnej stanowi *Mały katechizm*. W części zatytułowanej *Jak uczyć prostaczków spowiadania się* znajdujemy definicję spowiedzi rozumianej jako wyznanie i odpuszczenie win oraz wskazanie na księdza jako szafarza absolucji. Luter nauczał także o dwojakim charakterze przebaczenia i prośby o przebaczenie: modlitwie indywidualnej (*Modlitwa Pańska*) oraz rycie spowiedzi jako dialogu penitent – ksiądz. Reformator zwracał szczególną uwagę na odpowiednie przygotowanie penitenta do spowiedzi, polegające na przeprowadzeniu swego rodzaju rachunku sumienia, którego punktem wyjścia była rola i pozycja społeczna penitenta: *czy jesteś ojcem, matką, synem, córką, przełożonym, podwładnym*¹⁸.

Zalecany przez *Mały katechizm* ryt spowiedzi podzielić można na następujące części:

¹⁷ Ph. Melancton, *Articuli de quibus egerunt per visitatores in regione Saxoniae*, [1527], *Corpus Reformatorum*, ed. C. G. Bretschneider, H. E. Bindseil, t. I-XXVIII, *Brunsvigiae* 1858, t. 26, s. 20. *Sed tamen ad Eucharistiam nemo admittendus est, nisi antea exploratus. Interrogari autem debent, non tantum quid de Eucharistia sentiant, sed etiam, an doleant, se peccasse, quod credant se consequi posse remissionem peccatorum. Postea hortandi sunt, ut proponant, si quo casu maxime anguntur. Est enim exponendum eis, quod Deus dedit claves ecclesiae vice et loco Dei, itaque absolutionis sententiae credant propter Christum, quod Christus audire velit, sane sperant iuxta illud: Ubi duo erunt congregati, etc.”*

¹⁸ M. Luter, *Mały katechizm*, tłum. A. Wantuła, [w:] *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterskiego*, Bielsko-Biała 2003, s. 50.

- Przystąpienie do spowiedzi: *Czcigodny, drogi księżę, proszę o wysłuchanie mej spowiedzi i o udzielenie mi dla miłości Bożej odpuszczenia*¹⁹.
- Rozbudowana formuła modlitwy spowiedniej czyli *Confiteor*, uzależniona od pozycji społecznej (sługi, pana, kupca) lub krótka formuła wyznania win: *W szczególności wyznaje, że raz kłąłem, a również raz byłem nieskromny w słowach, raz tego, a tego zaniedbałem, itd.*²⁰
- Modlitwa spowiednika w intencji penitenta: *Niech ci Bóg będzie miłościw i posła swoją wiarę. Amen.*
- Dialog spowiedni i absolucja:
Czy wierzysz, że moje odpuszczenie jest odpuszczeniem Bożym?
Wierzę, drogi księżę!
*Jak wierzysz, tak niechaj ci się stanie. A ja z rozkazu Pana naszego, Jezusa Chrystusa, odpuszczam ci grzechy twoje w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen. Idź w pokój!*²¹
- Zakończenie stanowi nieujęte szczegółowo w tekście *Małego Katechizmu* słowo pocieszenia i zachęty do wiary²².

Ryt spowiedzi w ikonografii epoki

Nieznane są ikonograficzne świadectwa z początku epoki nowożytnej, które ukazywałyby ryt spowiedzi zbiorowej, dysponujemy za to pięknymi przykładami malarstwa obrazującego ryt spowiedzi indywidualnej. Obrazy te mają, podobnie jak teksty, wartość źródeł historycznych i stanowią nieoceniony materiał, pozwalający lepiej poznać szesnastowieczne formy spowiednie.

Lucas Cranach Starszy (1472-1553)

W 1547 roku dokonano w wittenberskiej farze odsłonięcia *Retabulum Sakramentalnego* zwanego częściej (i to błędnie) *Ołtarzem Reformacyjnym*. Prawe skrzydło tryptyku przedstawia scenę sprawowania spowiedzi. Postać centralną stanowi ksiądz, Jan Bugenhagen, który był drugim reformacyjnym proboszczem kościoła farnego w Wittenberdze (urząd sprawował począwszy od

¹⁹ Tamże, s. 50.

²⁰ Tamże, s. 50.

²¹ Tamże, s. 51.

²² Por. tamże, s. 51.

1522 r.²³). *Doctor Pomeranus* dzierży w dłoniach dwa symboliczne klucze, co jest wyraźnym nawiązaniem do Ewangelii, do tradycji jurydycznej i teologicznej średniowiecza oraz do ewangelickiej reinterpretacji władzy kluczy.



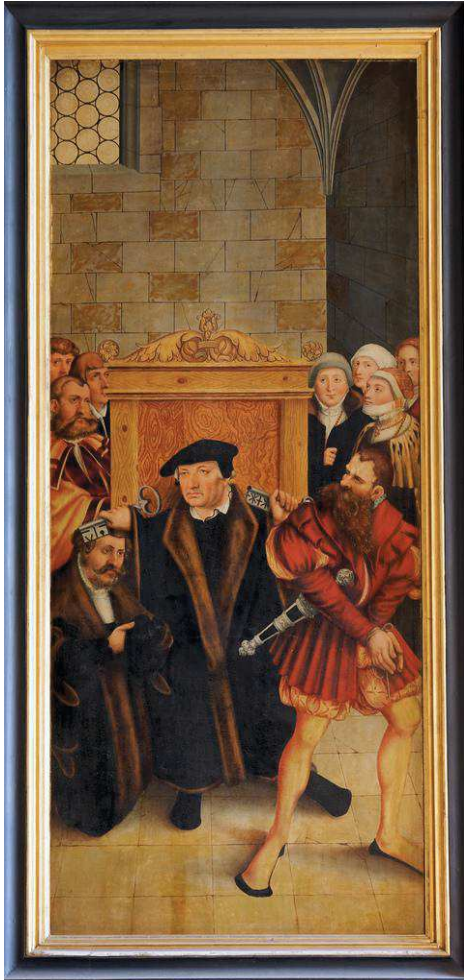
1. Wnętrze kościoła farnego w Wittenberdze – ołtarz główny.
Lucas Cranach Starszy, *Retabulum Sakramentalne*²⁴.

Namalowane przez Cranacha sakramentalne czynności obejmują wyznanie win ze szczególnym uwzględnieniem ich przebaczenia. Taki kod ikonograficzny koresponduje z przesłaniem osiemnastego rozdziału *Ewangelii św. Mateusza*: *Zaprawdę powiadam wam: Cokolwiek będziecie związali na ziemi, będziecie związane i w niebie; i cokolwiek będziecie rozwiązali na ziemi, będziecie rozwiązani i w niebie* (Mt 18,18). Jako centralna postać, proboszcz Bugenhagen (odziany w świeckie bogate szaty) słucha spowiedzi (wyznania win), rozgrzesza wiernych i zatrzymuje winy zatwardziałym grzesznikom.

Niemiecki historyk sztuki – Thomas Packeiser wskazuje na wyraźny, ścisły i dosłowny związek pomiędzy wspólnotą apostołską i ewangelicką wspólnotą wiernych przedstawioną na obrazie. Wyznanie win i absolucję połączył on z elementami porządku kościelnego (*Kirchenzucht*), ten zaś odniósł do cen-

²³ Por. J. Wijaczka, *Johannes Bugenhagen (1485-1558). Reformator Północy*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, Vol. 2 (2008), s. 34.

²⁴ Fot. Nick Thompson. <http://www.flickr.com/photos/pelegrino/4267890065/in/photo-stream/>, odczyt z dnia 23.04.2012.



2. Spowiedź.
Prawe skrzydło Retabulum Sakramentalnego.

tralnego przedstawienia Wieczerzy Pańskiej. Do spowiedzi, pojmowanej jako wyznanie win i absolucja, dodał Packeiser również wyznanie wiary i przesłuchanie przed przystąpieniem do Wieczerzy Pańskiej²⁵.

Tezę niemieckiego uczonego trzeba jednak odrzucić jako nieuprawnioną nadinterpretację ikonograficznego przekazu. Należy raczej opowiedzieć się za minimalizmem, dopatrując się wyłącznie sakramentalnego i eklezjalnego sensu malarskiego przedstawienia spowiedzi. Teologiczna koncepcja odczytująca sprawowanie spowiedzi w odniesieniu do Eucharystii jest jak najbardziej na miejscu i wymaga ona rozszerzenia. Scena skupia uwagę na centralnej postaci dzierżącego klucze spowiednika, siedzącego na wysokiej katedrze, którą Packeiser nazywa konfesjonalem (*Beichstuhl*). Malarskie przedstawienie postaci zajmującej miejsce wysokie i tym samym honorowe, to artystyczny zabieg odsyłający widza do apostolskiego rozumienia urzędu duchownego – szarfa sakramentu spowiedzi. Packeiser

wysokiemu oparciu mebla nadaje oryginalną interpretację alegoryczną, przypisując mu zupełnie nowe znaczenie funkcjonalne i katechetyczno-symboliczne. Konstatuje on, że oparcie fotela to nie tylko konfesjonał – ściana akustyczna oddzielająca liturgiczną przestrzeń sakramentu spowiedzi od reszty otoczenia. To figura symboliczna, wyobrażająca bramę, przez którą wierni muszą przejść, by partycypować we wspólnocie Stołu Pańskiego.

²⁵ Por. Th. Packeiser, *Pathosformel einer „christlichen Stadt?“ Ausgleich und Heilsanspruch im Sakramentsretabel der Wittenberger Stadtpraffkirche*, [w:] *Lucas Cranach 1553/2003 Wittenberger Tagungsbeiträge anlässlich der 450 Todesjahres Lucas Cranachs des Älteren*, hrsg. von A. Tacke, Leipzig 2007, s. 242-243.

W tym sensie alegoria grzesznika, który ma związane ręce, nabiera nowego, teologicznego wymiaru. Rozmieszczenie sekwencji sakramentalnej chrztu, Wieczerzy Pańskiej i spowiedzi w układzie od lewej do prawej strony pozwala skonfrontować ze sobą już nie tylko eucharystyczne, ale chrzcielne i hamartologiczno-spowiednie przesłanie dzieła sztuki.

Widoczny na obrazie (2) spętany grzesznik, który odchodzi od spowiedzi nie uzyskawszy rozgrzeszenia, kieruje swoje kroki poza obrys ołtarzowego skrzydła, a tym samym udaje się on na obrzeża czy wręcz poza granice Kościoła. Jego twarz przypomina rysy Judasza, który w scenie Ostatniej Wieczerzy wstaje od stołu i sam się wyłącza (ekskomunikuje) z grona jej uczestników. Podobnie jak wiarołomny apostoł, tak i sam grzesznik – Nowy Judasz – umyka poza obręb kościelnej wspólnoty. Co najciekawsze, dramat grzesznika jest aktem o tak głębokim wymiarze antropologicznym i egzystencjalnym, że Lucas Cranach odmówił mu nawet skromnej asysty diabłów czy demonów, które miałyby za zadanie go porwać czy też wyprowadzić z Kościoła. Autor, będący wybitnym malarzem i – trzeba przyznać – również wytrawnym teologiem, skazał grzesznika nie tylko na zewnętrzne wykluczenie ze społeczności chrześcijan. Rzeczywistym udziałem Nowego Judasza staje się dramatyczne doświadczenie ekstremalnej samotności. Towarzyszy mu jedynie symboliczny łup w postaci sakiewki. Elegancki i wedle najnowszej mody ubrany grzeszny rycerz ma na sobie pludry, w których rozporuku Packeiser (zainspirowany wydany w 1555 roku traktatem proboszcza z Frankfurtu nad Odrą, Andreasa Musculus, *Hosenteufel*) dopatruje się ukrytego trzосу z pieniędzmi²⁶.

Od symbolu do przedstawień dosłownych - Andreas Herneisen (1538-1610)

Das ganze evangelische Christentum (1601) to obraz, który do XIX wieku wisiał w zakrystii lipskiego kościoła św. Mikołaja. Tytuł dzieła pochodzi z 1675 roku i został nadany przez Słomona Stepnera. Ten typ malarstwa pędzla norymberskiego artysty, Andreasa Herneisena, nazywany jest w Niemczech *Bekennnisbilder*²⁷. Jest to specyficzny rodzaj przedstawienia na jednej płaszczyź-

²⁶ Por. tamże, s. 242-244. Andreas Musculus (1514-1581) twierdził, że modne pludry są niezgodne z Bożym podobieństwem człowieka i urągają łasce Chrztu.

²⁷ Por. *Leipzig Original. Stadtgeschichte vom Mittelalter bis zu Völkerschlacht. Katalog zur Dauerausstellung des Stadtgeschichtlichen Museums Leipzig im Alten Rathaus*, Teil I, hrsg. Von V. Rodekamp, Leipzig

nie uzupełnionej napisami (komiks) cyklu scen pełniących rolę tablic katechetyczno-dydaktycznych, poprzez które widz (o ile umiał czytać) poznawał zasady wiary, instytucje kościelne oraz historię, adherentów i wrogów Reformacji²⁸.



3. Andreas Herneisen, *Das gantze evangelische Christentum* (Lipsk)²⁹.

Przedstawiona scena spowiedzi ukazuje nam wnętrze kościoła, duchownych ubranych w komże i penitentów: matkę, która przyprowadza córkę do spowiedzi i ojca, który daje przykład synowi. Miejszem odprawiania obrzędu jest wnętrze kościoła, jest to więc spowiedź indywidualna i publiczna zarazem. Elementy wyposażenia wnętrza aż nazbyt wyraźnie wskazują, że akcja spowiednia rozgrywa się w ławkach kościelnych, choć skłaniam się ku hipotezie, że są to raczej stalle (być może będące pozostałością po chórze klasztornym czy kanonicznym). Obraz z Lipska wskazuje wyraźnie na otwartą przestrzeń dialogu spowiedniego. Warto wskazać na podpisy towarzyszące malarstwu przedstawieniu rytu spowiedzi, będące katechetyczno-dydaktycznym przesłaniem lipskiego *Bekennnisbilder*. Są trzy części prawdziwej pokuty: prawdziwy i szczery żal i cierpienie z powodu grzechu, pewna ufność i wiara w Jezusa Chrystusa, mocne postanowienie poprawy życia³⁰. W dolnej partii autor umieścił fragment *Dru-*

2006, s. 133.

²⁸ Więcej na temat podobnych dzieł A. Herneisena, zob.: *Das Kendorfer Konfessionsbild. Ein Zeugnis lutherischer Rechtgläubigkeit*, [w:] <http://www.landschaftsmuseum.de/Seiten/Heimatpf/Konfessionsbild-1.htm>, odczyt z dnia 14.05.2013.

²⁹ *Leipzig Original. Stadtgeschichte vom Mittelalter bis zu Völkerschlacht. Katalog zur Dauerausstellung des Stadtgeschichtlichen Museums Leipzig im Alten Rathaus*, Teil I, hrsg. Von V. Rodekamp, Leipzig 2006, s. 132.

³⁰ Tłum. Dariusz Bruncz i Paweł Matwiejczuk. Transkrypcja oryginału [w:] *Leipzig Original...*,

giego listu św. Jana: *Dziatełki moje to wam piŝę, abyŝcie nie grzeszyli; i jeŝliby kto zgrzeszył mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa ŝprawiedliwego; A on jeŝt ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, ale teŝ za grzechy wszystkiego ŝwiata. (2 J 2, 1-2)*³¹.

Podobny obraz pędzła Andreasa Herneisena, namalowany w 1601 r., pochodzi z miejscowości Windsheim. Wyraźnie widoczne sę drewniane elementy wystroju: wysokie oparcia ławek oraz pulpit, będęce albo pozostałoŝcią stali koŝcielnych, albo formę czy teŝ rodzajem prekonfesjonału.

Zakończenie

Mimo zaleceń i preferencji reformacyjnych odnoszących się do spowiedzi zbiorowej, wiodać praktykę w XVI i na początku XVII wieku był ryt spowiedzi indywidualnej – o czym ŝwiadczą ŝródła pisane i ikonograficzne. Koŝciół uznawał jej doniosłe znaczenie dydaktyczne i katechetyczne. Chętnie poŝugiwano się spowiedzią prywatną jako praktycznym ŝrodkiem słuŝącym pogłębieniu formacji chrzeŝcijańskiej ludu Boŝego. Czasami „spowiedź” przybierała charakter nieturgicznego aktu wypytywania (łac. *exploratio*, niem. *Glaubensverhör*), który był typową formę katechetycznego dyscyplinowania wiernych³². Zwolnieni z przepytowania, które nie było juŝ spowiedzią *sensu stricto*, mieli być wedle Lutera uczeni, osoby naleŝące do wyŝszych stanów oraz starcy, chorzy i kobiety w cięży³³.

dz. cyt., s. 132: *Die drei stück einer wahrhafften buesz. / Rechte Ware / Reu und leide / iber die Sünde. Ein gewisse / Zuversicht und / glauben an / Jesum Christum Ein guette / n fürsatz un / obesserung / des lebens. Meine kindlein sündiget nicht und ob. Jemand sündiget so haben mir einen fürsprecher bey dem / vatter Jesum Christum der gerecht ist und derselbige ist die versönung für unsere sünd nicht / allein für die unsere sondern auch der gantz[en] Welt Sünde.*

³¹ W tym wypadku poŝużyłem się przekładem z *Biblii gdańskiej*, który wierniej oddaje ducha ówczesnej niemieckizny, zwłaszcza rzeczownika *Kindlein*.

³² Por. J. E. Vercruysse, dz. cyt., s. 168.

³³ Por. H. Ch. Rublack, *Lutherische Beichte und Sozialdisziplinierung*, „Archiv für Reformationsgeschichte”, 84 (1993), s. 132.



4. Andreas Herneisen, fragment *Bekenntnisbilder* (Windsheim)³⁴

Nie należy zapominać o innych istotnych funkcjach spowiedzi, takich jak: pojednanie z Bogiem i Kościołem, remedium dla duszy wynikające z absolucji jako funkcji władzy kluczy przynależnej urzędowi duchownemu. *Poważa się władzę kluczy i przypomina, jak wielką pociechę przynosi strwożonym sumieniom*³⁵.

Na koniec należy przypomnieć i uwypuklić pierwszą i podstawową jej funkcję - przygotowanie do Wieczery Pańskiej (zbiorowa i indywidualna) *W kościołach naszych nie zniesiono spowiedzi, nie zwykliśmy bowiem nikomu udzielać ciała Pańskiego bez uprzedniego wyznania i rozgrzeszenia*³⁶. Odrzucenie i marginalizacja spowiedzi indywidualnej wynikały z wewnątrzkościelnych sporów epoki nowożytnej, prowadząc w efekcie do poniechania rytu spowiedzi indy-

³⁴ *Das Ksendorfer Konfessionsbild. Ein Zeugnis lutherischer Rechtgläubigkeit*, [w:] <http://www.landschaftsmuseum.de/Seiten/Heimatpf/Konfessionsbild-1.htm>, odczyt z dnia 14.05.2013.

³⁵ F. Melancton, *Wyznanie augsburskie*, tłum. J. W. Jackowski, [w:] *Księgi Wyznaniowe...*, dz. cyt., s. 153.

³⁶ Tamże, s. 153.

widualnej i wskazania spowiedzi zbiorowej jako „czysto ewangelickiej” formuły pojednania. Oczywistym przykładem takiej kontrowersji był niemiecki spór o wolny wybór formy spowiedzi, który zakończył się w Berlinie w 1698 roku³⁷. Zarzucenie spowiedzi indywidualnej i niechęć ludu Bożego miały czasami podłoże czysto materialne. Zakwestionowanie przez Lutera ofiarniczego charakteru Eucharystii pozbawiło duchowieństwo wpływów ze stypendiów mszalnych, które były poważnym źródłem ich dotychczasowych dochodów. Bywało więc, że duszpasterze usiłowali kompensować sobie stratę w postaci pobierania opłat spowiednich.

Można powiedzieć, że w rozważaniach na temat historii spowiedzi zacytowaliśmy koło. Spowiedź indywidualna w XVI i zaraz na początku XVII w. była przez ewangelików traktowana niezmiernie poważnie. Sprawowana godnie przez księży, w przestrzeni kościoła rytualna forma spowiedzi w czasach Reformacji prawie nie odbiegała od zaleceń, jakie w jej przededniu sformułował warszawski archidiakon i wizytator Jan z Mrokowa.

Pamiętać też należy, że reformacyjne zmiany teologiczne i obrzędowe zawsze były umocowane w Piśmie Świętym i miały podłoże społeczno-dydaktyczne, sama zaś posługa spowiedzi, a szczególnie absolucji, związana była ze zwiastowaniem słowa Bożego jako proklamacją łaski i mocy Bożej.

Summary: Confession in the times of Reformation

Confession, understood as confession and forgiveness of sins, is one of the most interesting phenomena of the church. The article presents the results of research concerning the confession at the time of the Reformation, theology of the Lutheran symbolical books in particular. The dynamics of Luther's and Melancthon's theological reflection on the role, form and the person of the administrator of confession was shown. Confession's functions as a necessary condition for preparing the believers for participation in the Lord's Supper and a significant factor in pastoral work were also brought into focus. The author reminds that the Reformation restored the rite of general confession to the church, without resigning from the individual confession, the course of which was reconstructed based on the "Small Catechism" and Lutheran iconography from the 16th and the beginning of the 17th century.

³⁷ Por. H. Obst, *Beichte, IV. Neuzeit*, [w:] TRE, t. V, s. 426.

Keywords: Reformation, confession, sacraments, absolution, Lutheran symbolical books

Paweł Matwiejczuk – ur. 1976 r., luteranin, historyk, muzealnik i doktor teologii. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego i Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Pracuje w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie. Zainteresowania naukowe: historia Kościoła powszechnego, korespondencja Filipa Melanchtona z władcami szesnastowiecznej Europy, biblijne i legendarne korzenie obrzędowości wolnomularskiej.